Bedoes & Lanek, Frenezja Romantyczna

Ja chcę z Tobą tylko pojechać nad morze
i utopić w nim naszą przeszłość
chce tobie założyć obrożę
jeśli chcesz może być Vetements
pójdziemy razem gdzie chcesz
może być niebo, a może być piekło
może być dobrze, a może być kiepsko
dosyć gadania
chodź, zrobię ci dziecko
przy Tobie się czuję jak dziecko
nie ważne ile to kosztuje, (ah) bierz to
Let's roll, klamka, noże, baseball
Jak dotkniesz to cię przepołowię jak Blesko
Wyglądasz jak Leonard Paris
Pachniesz tak, że nie można nas zabić
Znam uczucie zimna od noża na krtani, więc twe serce z lodu to dla mnie aksamit
Czerwone plamy na Air Force jak custom
Ale to nie custom, facet się wykrwawia, kocham miasto
Złap mnie za dłoń, ale lewą
Żebym miał zawszę prawą
Kiedy będę łamać prawo, żeby zasnąć obok ciebie
Ty chcesz MDMA, ja chcę ABCDEFGHIJKOCHAMCIE usłyszeć z twych ust, choćbym płonął w pie

Jesteś taka silna, taka duża, taka dzielna
W środku taka mała
Jesteś taka śliczna, taka słodka, taka piękna
W środku taka sama
Ciągle taka sama
Każdy marzy tylko o tym, aby ci coś zabrać
Nic nie dawać
Chcę zobaczyć jak się dla mnie uśmiechasz
Chcę zabrać twą duszę i serce do grobu

Pozbyć pare ciał na koncie
Parę przykrych wspomnień
Parę dziar na sobie
Każdy chłopiec myśli - „chcę ją zabrać do mnie"
Nie no, ale chłopcze
Podjeżdżam na blok razem z nią
Nic już nie mów, oddaj portfel
Zabierzemy twoje porshe
Forsa ponad szmaty, ale ona ponad forsę
W mojej krwi płynie toksyna
Ty sprawiasz, że się zabijam
A potem się rodzę
Chcę z tobą zrobić to na oczach wszystkich
A nie kurwa na podłodze
Nie będę pytał cię gdzie spędziłaś zeszłe noce
Pozwól, że ci wynagrodzę

Jesteś taka silna, taka duża, taka dzielna
W środku taka mała
Jesteś taka śliczna, taka słodka, taka piękna
W środku taka sama
Ciągle taka sama
Każdy marzy tylko o tym, aby ci coś zabrać
Nic nie dawać
Chcę zobaczyć jak się dla mnie poniżasz
Chcę zabrać twą duszę i serce do grobu